



Biało-czerwony sztandar powiewa

A nad nim orzeł srebrzysty lśni -

Tu moje miejsce na tej ziemi,

Gdzie słowo Polska wspaniale brzmi.

Ziemia ojczysta, tyleś przeżyła,

Byłaś ty mokra od krwi i łez -

Byłaś i jesteś dla mnie kochana,

Tu moje miejsce na ziemi jest.

(Cecylia Korban)

---

Nasze myśli, jak słowa poetki, biegną dziś - w tym szczególnym dniu - ku naszej ziemskiej matce, jaką jest Ojczyzna - Polska. Najstarszemu pokoleniu staje w tym momencie przed oczyma historia ich życia, z przykrymi niestety przeżyciami ostatniej wojny. Młodszemu pokoleniu przypominają się lata zniewolenia powojennego i służba obcej ideologii. A najmłodszym to, co zobaczą w telewizji lub usłyszą od dorosłych na temat Polski. I to niestety nie zawsze pochlebnego. Wszystkich nas jednak łączy troska o ten wspólny dom, który ma na imię Ojczyzna - skoro spotykamy się na Mszy św. w jej intencji.

Cofamy się dziś myślą do roku 1918 gdy po 93 latach niewoli Polska odrodziła się jako niepodległe państwo. Cofamy się również do roku 1989 kiedy w tym pełnym odrodzeniu przestali nam przeszkadzać nasi najbliżsi sąsiedzi. Czy jednak w to miejsce nie zaczęliśmy przeszkadzać sobie sami we własnym domu? Jak rozumiemy wolność, którą otrzymaliśmy i jak ją realizujemy?

Miłość Ojczyzny to najpierw pamięć, pamięć o tych wszystkich, którym tak wiele zawdzięczamy. Wiele pokoleń pracowało, poświęcało się, tworzyło kulturę narodową, tworzyło ojczyste dzieje, abyśmy mogli podjąć to całe dziedzictwo i budować jeszcze lepszą przyszłość. Dlatego winniśmy im pamięć. Marszałek Polski - Józef Piłsudski mówił: "Ten, kto nie szanuje i nie ceni swej przeszłości, nie jest godzien szacunku teraźniejszości, ani nie ma prawa do przyszłości".



Dzisiaj w sposób szczególny pragniemy wyrazić wdzięczną pamięć tym, którzy nie tylko żyli i pracowali dla swojej ojczyzny, ale nade wszystko oddali za nią to, co mieli najcenniejsze - swoje życie. "Gdzie twoje groby, Polsko, gdzie ich nie ma?" - wołał Jan Paweł II w Warszawie w czasie I pielgrzymki.

Święto Niepodległości uświadamia nam wielką ofiarę i daninę krwi wylaną przez pokolenia Polaków dla odzyskania wolnej i suwerennej Ojczyzny. Dziś wspominamy ich, modlimy się za nich, aby dane im było cieszyć się ojczyzną niebieską.

Miłość Ojczyzny to nie tylko wdzięczna pamięć i szacunek dla ołtarzy przeszłości. Miłość Ojczyzny to także odpowiedzialność za jej obecny i przyszły kształt. Wszak jak pisał Cyprian Norwid: "Ojczyzna - to wielki, zbiorowy obowiązek". Nie możemy się czuć zwolnieni od tej odpowiedzialności. Każdy na swoim miejscu, zgodnie ze swoim powołaniem i możliwościami winien troszczyć się o dobro, o siłę, szczególnie moralną, o sprawiedliwość w naszym ojczystym domu. Trzeba tę wolność, którą odzyskaliśmy, mądrze i odpowiedzialnie zagospodarować. Trzeba jej właściwie używać z myślą o dobru wspólnym.

Dlatego zdajemy sobie sprawę, że wolna Ojczyzna jest dla nas wielkim darem, ale jest ona także wielkim zadaniem. Niech więc dzisiejsza uroczystość uwrażliwi nas na sprawy, społeczne

i narodowe. Niech ożywi pamięć, która ogarnia dzieje zrywów i powstań, klęsk i zwycięstw wielu pokoleń Polaków, którym na sercu leżało dobro Ojczyzny. Niech nam uświadomi, z jak wielkiego dorobku przeszłości korzystamy. Nie zmarnujmy tego ogromnego dziedzictwa. Podejmujemy wciąż trud odpowiedzialności za przyszłość naszego kraju. Niech Bóg błogosławi naszym szlachetnym wysiłkom. Niech błogosławi naszą Ojczyznę.